

Nakład: ok. 12 000, stron 4

NR 4, cena 5 zł

PISMO SOLIDARNOŚCI PODZIEMNEJ, DOLNY ŚLĄSK 4 lipca 1982 r.

WALKA O SOLIDARNOŚĆ 37 lat rządów nad narodem wbrew jego woli i interesom przyniosło krach gospodarczy i stan wojenny. Przyniosło groźbę wojny domowej i zbrojnej obcej interwencji.

Oni mają siłę. To prawda - mają ZOMO, nasze wojsko, mają za sobą radzieckie czołgi i rakiety. I wobec tego: Mamy liczyć się z realnymi - tak nas pouczają od lat - realia są takie, że to my tę ich siłę tworzymy i wzmacniamy swą niewolniczą pracą. My utrzymujemy cały aparat przymusu, budujemy te czołgi i służymy w tym wojsku. Godząc się na niewolę tylko ją pogłębiamy i pchamy swój naród w nędzę, a świat w otchłań wojny jądrowej. Kiedyś trzeba powiedzieć - nie. W imię naszej godności i naszego trwania. Uważamy, że przyszedł na to najwyższy czas.

Chcemy te władzę pozbawić władzy. Tu niczego nie załatwi żadna społeczna ponoć - zgoda Władze ani myślą się z nami ugadzać, one chcą nad nami panować. Jedynym ich oparciem jest siła i na żadną ugodę, która z poddanych czyni obywateli oni nie pójdą, bo taka ugoda oznaczałaby ich koniec. A na ugodę, która utrwali nasze poddaństwo nie pójdziemy my, bo taka ugoda oznaczałaby nasz koniec.

Partia mieniąca się „przewodnią siłą” nie dopuszcza kontroli społecznej, stawia się ponad narodem. Dlatego nie ugoda z tą władzą jest naszym celem, a walka o władzę społeczeństwa nad samym sobą. Mamy: totalitarny rząd, nakazową gospodarkę, zbiedniałe i podzielone społeczeństwo. Chcemy: demokratycznych rządów, samodzielnej, samorządnej gospodarki i solidarnego społeczeństwa. Nie chcemy powrotu kapitalizmu, ale komunizmu mamy po dziurki w nosie.

16 miesięcy „Solidarności”, po bezkrwawej Sierpniowej Rewolucji, było próbą budowy nowego ładu społecznego. 13 grudnia próby tej nie obalił tylko pokazał, że to tak lekko nie pójdzie.

Czeka nas walka o lepszy świat. Naszym przeciwnikiem jest system, a nie jego przedstawiciele. Jak ich przekonać, że i im będzie lepiej w lepszym świecie? Oni nas wyzyskują, więżą i zabijają w majestacie państwa i prawa. Lekceważą i brutalnie łamią nasz pokojowy, cywilny opór, naszą walkę bez stosowania gwałtu. Już czas, xx aby odważyć się na przemoc odpowiedzieć przemocą. Nie dlatego, że tak jest dobrze, ale dlatego, że właśnie to jest mniej zło. Pora wypowiedzieć wojnę wojnie. Zamierzamy zacząć od bronionego strajku w zakładach pracy. Tę obronę trzeba już przygotowywać. Ale zakłady to mało. One nie mogą być tak jak w grudniu pozostawione same sobie. Urochomione muszą być miasta - i choć jest to bez porównania trudniejsze, to i tę obronę też trzeba przygotować. Zakłady muszą czuć czynne wsparcie ludności miast - atakujące je oddziały ZOMO same muszą być atakowane. Zadbaj trzeba o łączność, zaopatrzenie w żywność i wodę, o opiekę lekarską, o ochronę porządku publicznego. Wszystkie te, ograniczone przecież, cele wymagają od nas śmiałości, gotowości na ofiarę i olbrzymiej pracy organizacyjnej.

Czy nam się powiedzie? Wydaje się, że jesteśmy bez szans. Że choć teraz właśnie system ten jest najslabszy to i tak poradzi sobie z nami łatwo. Ci, którzy tak sądzą nie doceniają potęgi nowej rodzącej się idei - solidarności społecznej.

Walczymy nie tylko o niezależność związków zawodowych i nawet nie tylko o niepodległość Polski, walczymy o solidarność ludzi i narodów. Na nas patrzy świat. Solidarność jest nasza racją i będzie naszym zwycięstwem.

Solidarność Walcząca

JAK DO NICH TRAFIĆ

Niewiele wiadomo ogłosi co się dzieje w wojsku, żołnierz polski przyczynił się do przelania bratniej krwi. Czym to

wytłumaczyć ?

Ostatnio codziennie z żołnierzami oglądałem DTV. Należy to do ich obowiązków. Opuśczenie emisji jest niedopuszczalne. Staralem się obserwować nastroje i przysłuchiwać rozmowom. W większości przypadków propaganda ta wywoływała zdumiewające akcje. Przeważał pogląd, że winę za wszystko złe ponosi „Solidarność”. Demonstrantów należy zamykać w kamieniołomach i karmić żołnierskim wiktem. To przez Wałęsę służba przedłuża się w nieskończoność. Z drugiej strony dawała się zauważyć ogromna niechęć do komuny.

Psychika i sposób myślenia żołnierzy od początku do końca służby bombardowane są sloganami przez zadufanych oficerów politycznych. To oni przede wszystkim kształtują umysły 19-latków. Dwa razy w tygodniu odbywa się to pranie mózgów. Młody żołnierz zaszczytowany jest przez stare wojsko, obrzucany obelgami przez kaprali, traktowany jak niewolnik przez kadre zawodową. Nietrudno wtedy wpoić cokolwiek w umysł człowieka z podstawowym najczęściej wykształceniem.

Zmaltretowany „kot” widzi w politruku kogoś, kto może mu pomóc. Jest to oczywiście złuda - ręka rękę myje. Kadra zawodowa trzyma się jednej linii - stłamsić, pozabawić godności, stworzyć z człowieka robota posłusznego wszelkim rozkazom. Żołnierze nienawidzą kadry, nie ma między nimi żadnej płaszczyzny porozumienia, bo nie ma wspólnoty interesów. Jak zbawienia oczekuj wyjścia do cywila.

czy dopiero wtedy zaczniemy z nimi rozmawiać? Może być za późno. My ojcowie - robotnicy, bracia - studenci, my, ich matki i dziewczęta już teraz na urloпах i na przepustkach, w listach, ulotkach i przygodnych rozmowach powinniśmy dzielić się z nimi prawdą i tłumaczyć, że stając przeciw „Solidarności” stają przeciwko nam. Niech ta krew z krwi naszej pozostanie zawszepolska i solidarna.

Sierżant Marek

GOSPODARKA STANU
WOJENNEGO

Wg danych GUS za 5 miesięcy br.: przemysł elektromaszynowy - spadek produkcji o 14,6 % w porównaniu z pierwszymi 5 miesiącami ub.r., przemysł chemiczny - spadek o 14,3 %, przemysł drzewny - 11,5 %, przemysł papierniczy - 6,4 %, hutnictwo żelaza - 16,3 %, przemysł spożywczy - 11,4 %, przemysł włókienniczy - 16,3 %, przemysł maszynowy - 4 %, przemysł materiałów budowlanych - 11,1 %, przemysł metalowy - 15 %, produkcja w przedsiębiorstwach budowl.-montaż. - 19,6 %, samochodowy przewóz ładunków - 31 %, budownictwo mieszkań - 34,6 %, nakłady na roboty budowl.-montaż. - 27 %.

Najniższy spadek w przemyśle drobnym - najmniej zależnym od państwa - 0,3 %. Wzrosło jedynie wydobycie węgla /o 14,8 %/ - jakim kosztem świadczą 2 katastrofy w ciągu dwóch tygodni - 15 osób zabitych /w czasach „Solidarności” nie było żadnej/.

KTÓRE

„Solidarność” nigdy nie wzywała społeczeństwa do stosowania terroru. Po grudniowym ataku ograniczała się do wydawania oświadczeń i propagowaniu biernego oporu. Celem było doprowadzenie do odwołania stanu wojennego, uwolnienia uwięzionych i podjęcia rozmów między władzą a narodem. Rezultatu nie było i nie ma. Aresztowania trwają, ludzi bezkarnie zwalnia się z pracy, w oczy zagłada głód.

W tej sytuacji, gdy opór bierny nie daje efektu, powinniśmy organizować się w struktury konspiracyjne, tworzyć Państwo Podziemne. Państwo - rzeczywistego obrońcę swych obywateli, państwo, które nie do nas rzucić na kolana i pokieruje nie terroryzmem, ale odpowie dzielną czynną walką. Pozwoli nam przetrwać.

Wiele razy w historii dawaliśmy dowody hartu ducha i determinacji w walce o wolność i niepodległość. Dziś trzeba dać ją jeszcze raz. Przyjdzie nam to tym łatwiej, że to nasza walka z siłami ciemności popiera cały wolny świat.

Działacz

TU RADIO SOLIDARNOŚĆ WALCZĄCA

27.06. w niedzielę emitowaliśmy pierwszą na Dolnym Śląsku audycję Radia Solidarność. Z przyczyn technicznych program był odbierany przez nielicznych radiosłuchaczy. Prosimy o wyrozumiałość i cierpliwość. Audycja następna /4 lipca, 21.00 UKF/ słyszalna będzie na większym obszarze miasta.

Radio Solidarność Walcząca

MODLITWA O ZWYCIĘSTWO

Wszchemocny Boże Ojców naszych Panie
W Tobie nadzieja nasza i odwaga
O wsparcie Twoje, o swe zmartwychwstanie
Twój lud cię błaga
O zbaw nas Panie, przyjm żebrzące głosy
Wzmóż siłę naszą, daj nam zgodę, męstwo
W Twych Świętych rękach składamy swe losy
Daj nam zwycięstwo !
Dawno, o Panie już nas jarzmo ciśnie
Dziedzinę naszą wilki rozszarpały
Niech to w dniach kary, dzień łaski zabłyśnie
Wróć nas do chwały !
Krwi nie wołamy. Zdobyczy nie chcemy
Nie chcemy mordów - do łupiestw nie zdolni
Tylko ojczyznę odzyskać pragniemy
Tylko być wolni
Ty coś przez wieki żył z ojcy naszymi
O pomóż wnukom dziadów odzyskać spuściznę
O Boże. Polskiej pobłogosław ziemi
Zbaw naszą Ojczyznę
Niech przed twym ludem, wrogi się ustrasza
W młodzieńców serca tchnij rycerzy męstwo
Za Twoją chwałę i za wolność naszą
Daj nam zwycięstwo !

- - - - -

ROCZNICA 28 czerwca, Wrocław, ul. Pereca. już o 12.00 można było zaobserwować wzmożony ruch patroli MO. Od 14.30 zaczynają gwałtownie rosnać kolejki do sklepów przy ul. Pereca. Ludzie głównie stoją po lody i po chleb. Jest ich coraz więcej - ju grubo ponoć tysiąc. Ulice są regularnie patrolowane przez MO, WSW, wojsko i ZOMO w pełnym rynsztunku bojowym: przyłbice, okulary przeciwgazowe, torby wypchane granatami łzawiącymi. „Czy już startować” - pyta helikopter.

Patrole zaczynają legitymować przechodniów. Nieśmiałe gwizdy, ale nikt się nie broni. „Rozładować ludzi chlebem !” - krzyczy jeden z dowodzących przez radio. SB każe milicji zamknąć lodziarnię. Nic nie mogą, tłum gęstnieje. Krążą suki, więźniarki, czekają armatki wodne. O 15.55 trochę gwizdów i wreszcie: u zbiegu Pereca i Lwowskiej Hymn. Panika w eterze. „Śpiewają hymn” - „Zatrzymywać” - „Tu wszyscy śpiewają”, - „No to zatrzymywać młodzież!”.

Za chwilę zielona rakietą w górę - początek akcji - oby nie skończyło się bija-tyką. Równocześnie starsze kobiety zaczynają układać na chodniku krzyż z kwiatów. Pojawiają się świece. Młody człowiek przynosi biało-czerwony sztandar, kładzie go na ziemi. ktoś umieszcza na nim chleb. To symbol Poznania, tam w czerwcu 26 lat temu walczone o wolność i chleb. Ktoś inny apeluje o minutę ciszy ku czci pomordowanych w Czerwcu 1956 i Grudniu 1981. Milczymy. 098 pyta: „Te kwiaty w kształcie krzyża złożone - co robić ?”. Jeszcze Międzynarodówka, „Boże coś Polskę” i Rota. Skandujemy: „Solidarność”, „So-li-darność”!

Milicja apeluje o rozejście się - i rzeczywiście - ludzie się rozchodzą. Patrole zatrzymują kogo popadnie - legitymuj prawie wszystkich. Kto mieszka w pobliżu - do domu, kto dalej - do więźniarki. Zatrzymuje się również ludzi młodych: nie ma bicia - są zatrzymania.

Cała dzielnica wokół została zamknięta dla ruchu kołowego. Ruch pieszy utrudniają legitymujące patrole. Co jakiś czas puszcza się Grabiszyńską kilka pustych tramwajów eskortowanych przez MO.

Ok. 17.00 ktoś rzucił kolce pod jeden z łazików na Grabiszyńskiej - afera w eterze. Kro przywiezie zapasowe koła ? Gdzie armatki wodne ? Powinna już być i zmyć jezdnię z „tego świństwa” - „11 do 51: dajcie magnesy !”. Skończyło się na wysłaniu oddziałów ROMO do wyzbierania kolców.

Akcja skończona ale jeszcze trwają zatrzymania. Trzeba wykonać plan - 200 osób. Ok. 17.00 jest dopiero 75, łapia dalej. Wieczorem telewizja poda, że zatrzymano 150.

Powoli wzmacnia się ruch w części dzielnicy. Życie wraca do normy. Coraz mniej ludzi i patroli.

Znowu zobaczyliśmy się razem, zaśpiewaliśmy razem, razem złożyliśmy kwiaty w kształcie krzyża. Poległym oddaliśmy hołd. I choć niektórych z nas zatrzymano, ZOMO okazało się bezsilne wobec naszej solidarności.

Piotr Kminkiewicz

W Poznaniu 28 bm. ok. godz. 16.00 kilkutysięczne zgromadzenie ludzi oddających pod Pomnikiem ofiar Czerwca hołd poległym 26 lat temu robotnikom, zostało rozproszone przy użyciu armatek wodnych. Poza tym siły milicyjne zachowywały się, jak podają agencje zachodnie, z umiarem i powściągliwością.

GŁOSY I ODGŁOSY xxx Rozpoczęły się w Genewie negocjacje radziecko-amerykańskie o ograniczenie broni strategicznych. Módlmy się o ich pomyślny wynik. Od niego zależy nas los.

xxx ZSRR zobowiązał się /wypowiedź Brzeźniewa/ do nie użycia broni jądrowej jako pierwszy. To są słowa.

W roku 1939 między Polską z ZSRR obowiązywał pakt o nieagresji. Nie przeszkodziło to Zw. Radzieckiemu zawrzeć tajny sojusz z III Rzeszą i wraz z nią dokonać agresji na Polskę. Czy znów Zachód da się uspić „dobrymi intencjami” Kraju Rad ? I przecie jest to tylko zobowiązanie do nie rozpoczęcia ataku jądrowego, a - podają eksperci - ZSRR ma kilkukrotną przewagę broni konwencjonalnej nad Zachodem.

xxx Biskupi polscy zebrani na konferencji Episkopatu w Koszalinie stwierdzili m.in.: „Kryzysu nie da się przezwyciężyć siłą” ani aktami gwałtu bez względu na to, kto ucieknie się do ich użycia”. Dopowiedzmy, że jak dotąd przez 200 dni stanu wojennego do aktów gwałtu uciekały się tylko władze. Społeczeństwo wykazuje wyjątkową cierpliwość i opanowanie.

xxx Polska - Belgia 3:1! Trzymamy kciuki 4.07. Na początek zwyciężymy ich na boisku. Jest szansa futbolowego porozumienia narodowego. Z równym zacięciem naszej drużynie kibicują internowani i klawisze, SB-cy i działacze Podziemia, Wałęsa i Jaruzelski, x Frasyniuk i Rakowski ... Raptem okazuje się, że wszyscy jesteśmy Polakami !

xxx Odwiedzając swoich krewnych przebywających w areszcie przy ul. Łkowej pamiętajmy o ich kolegach, którzy siedzą tam od miesięcy, a nie mają rodzin na zewnątrz. Potrzebują owoców i naszego zainteresowania.

xxx W sobotę /26.06/ dwóch żołnierzy LWP usiłowało x wykraść helikopter z wrocławskiego lotniska na Strachowicach. Uniemożliwił to wartownik, który w wyniku szamotaniny z porywaczami został ranny, żołnierze uzbrojeni zbiegli i ukrywają się na terenie Wrocławia. Jeden z nich jest ranny.

xxx Sejm /w Komisji/ zajął się problemem kapsli do butelek. Nareszcie ! Odpowiedni problem dla możliwości i kompetencji tego gremium. Mamy gwarantowane, że kapsli zabraknie zupełnie.

xxx Wbrew podanej przez nas informacji /SW - nr 1/ poseł Romuald Bukowski, jedyny, który odważył się zaprotestować w Sejmie przeciw wprowadzeniu stanu wojennego - żyje. Zmarł natomiast poseł Jerzy Bukowski. Za pomyłkę przepraszamy pana Romualda Bukowskiego i czytelników.

xxx Jedyna na świecie rozgłośnią radiową, której nie można usłyszeć /nam się to nie udało mimo wysiłków całej redakcji/ jest Radio Solidarność Walcząca. Całe szczęście, że wydaje regularnie komunikaty /patrz SW - nr 3 i 4/ gdyż inaczej nikt by nie wiedział, że istnieje. Życzymy następnych zgrabnych komunikatów.

Dziękujemy: Jan Długonogi-1000, Jerzy-750, 2xR Paleta-1400, Bratek - papier, Danka-14640.

Czytelniku ! Po przejrzeniu przekaż ten numer znajomym lub obcym. Bedzie to Twój wkład w naszą wspólną wakę. Prosimy o krytykę korespondencje i współpracę za pośrednictwem kolporterów.

Redaguje zespół xxx Wydaje Agencja Informacyjna Solidarności Walczącej.
Numer zamknięto 29.06.1982 r.